

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI**
Z POLAKAMI ZA GRANICĄ
(NR 54)
z dnia 13 marca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 54)

13 marca 2026 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Konwińskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie informacji na temat finansowania szkolnictwa polonijnego za granicą – kontynuacja;
- rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2027 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ewa Polkowska** szef Kancelarii Senatu, **Artur Kozłowski** dyrektor Biura Polonijnego Kancelarii Senatu, **Agnieszka Wielowieyska** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Jan Pastwa** radca generalny w Departamencie Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz **Urszula Starkiewicz-Krawczyk** dyrektor Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** oraz **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Zbigniew Konwiński (KO)**:

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Witam obecnych gości. Witamy serdecznie: panią Ewę Polkowską, szefa Kancelarii Senatu, pana Artura Kozłowskiego, dyrektora Biura Polonijnego Senatu. Witamy również panią Urszulę Starkiewicz-Krawczyk, dyrektora Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego (IRJP), panią Agnieszkę Wielowieyską, zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, i pana Jana Pastwę, radcę generalnego w Departamencie Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Szanowni państwo, oddaję głos szefowej Kancelarii Senatu, pani Ewie Polkowskiej. Ponieważ były pytania, przekazaliśmy je i pani minister odpowie na pytania.

Szef Kancelarii Senatu **Ewa Polkowska**:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję za zaproszenie Komisji i postaram się szczegółowo odpowiedzieć, ale gdyby potrzeba było jeszcze uzupełnić, to proszę o informację i o pytania.

Od początku 2024 r., kiedy wróciły do Senatu środki na wsparcie Polonii, organy Senatu, te które decydują – prezydium, komisja, państwa odpowiednik – przy współpracy i akceptacji tych działań ze strony Polonijnej Rady Konsultacyjnej przyjęły założenie, i tak jest, że Senat z tych środków, które wróciły do Senatu, nie wspiera utrzymania szkół i działalności stricte szkolnej, czyli nauczania języka polskiego, uznając, że jest to podmiot, który jest wyspecjalizowany, ma narzędzia i ma też środki. Za chwilę o tym też będę mówiła. Senat uznał, że nie jest to jego kompetencją. Prezydium Senatu określiło w uchwale, że dofinansowanie będzie głównie skupiało się – w zakresie edukacji polonijnej – wokół edukacji pozaszkolnej i dlatego prezydium w uchwale dotyczącej kierunków działań na rzecz Polonii i Polaków za granicą dokładnie określiło zadania, które mogą być dofinansowane.

Jeśli chodzi o konkurs 2025 r., który został zakończony, środki wydane – w tej chwili jesteśmy w końcówce rozliczania i zatwierdzania sprawozdań. Zgodnie z uchwałą prezydium w sprawie określenia kierunków działania na rzecz Polonii i Polaków za granicą, jednym z kierunków były działania na rzecz edukacji polonijnej. Jednak zakres tych działań jest określony na wspieranie innowacyjnych metod nauczania języka polskiego i wiedzy o Polsce na wszystkich poziomach kształcenia, podnoszących jakość i atrakcyjność edukacji polonijnej, a także w warunkach dwujęzyczności, to co było niezmiernie ważne, wspieranie pozaszkolnych form edukacji polonijnej, takich jak organizacja zajęć pozalekcyjnych w szkołach kraju zamieszkania, tworzenie klubów

młodzieżowych, wychowanie przez sport, wspieranie organizacji pobytów edukacyjnych w Polsce dla dzieci i młodzieży, wspieranie działań na rzecz integracji lokalnych środowisk polonijnych wokół szkół polonijnych oraz ostatni element tak rozumianych działań, które finansowane były z Senatu na rzecz edukacji polonijnej, wspieranie polonijnych wydarzeń sportowych i organizacji sportowych.

W 2025 r. Senat dofinansował według tych zasad, w zakresie tego właśnie kierunku Działania na rzecz edukacji polonijnej, 53 projekty na kwotę 7 mln 861 tys. 800 zł. Trzeba też powiedzieć, że globalnie w roku 2025 Senat dysponował kwotą na wszystkie kierunki 71 mln 500 tys. zł, a oferty złożone w ramach konkursu „Senat – Polonia 2025” to były oferty opiewające na 291 mln – takie było zapotrzebowanie.

Jesteśmy do dyspozycji, jeśli państwo będą mieli pytania, ale też możemy zostawić, przekazać ten materiał, jakie w zeszłym roku z tych środków, o których mówiłam, 7 mln 861 tys. 800 zł, zadania zostały sfinansowane, jakie podmioty i na co uzyskały te środki, na realizację jakich celów. Chcę ogólnie powiedzieć, że dofinansowano konkursy plastyczne, literackie dla młodzieży polonijnej i polskiej z zagranicy, turnieje piłkarskie połączone z promocją zdrowego stylu życia, letnie obozy językowe dla dzieci polskich, oczywiście obozy języka polskiego, letnie obozy parafiadowe, wycieczki edukacyjne dzieci i młodzieży do Polski oraz Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych.

To, co warto podkreślić, także dla państwa w kontekście pytań, które tutaj padły, to w komisji konkursowej, która stworzyła ranking – będący podstawą podjęcia decyzji zaopiniowanej przez komisję senacką, podjęcia decyzji przez Prezydium Senatu – zasiadał przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej, który był pracownikiem Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Co pozwalało nam na bieżącą koordynację unikania przypadków podwójnego finansowania oraz dublowania zadań.

Po doświadczeniach konkursu „Senat – Polonia 2025” oraz po roboczych rozmowach na różnych szczeblach z dyrektorem Instytutu Rozwoju Języka Polskiego, ale także w ramach naszej współpracy i koordynacji naszych działań z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, z wiceministrem odpowiedzialnym za Polonię, Senat – także po wyraźnej rekomendacji Polonijnej Rady Konsultacyjnej, jeśli chodzi o działania Senatu dotyczące rozstrzygnięcia konkursu z 2026 r., co się teraz dzieje – ma już dwa kierunki rozstrzygnięte.

Organy Senatu, w zasadzie to była inicjatywa komisji senackiej, prezydium na to się zgodziło, Senat całkowicie zrezygnował ze wspierania, wyodrębnienia odrębnego kierunku Działania na rzecz edukacji polonijnej, wychodząc z założenia, także patrząc na dotychczasowe doświadczenia, że działalność edukacyjna wśród Polonii jest domeną Ministerstwa Edukacji Narodowej i podległych mu instytucji, jak Instytut im. Kolbego oraz Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG), które mają odpowiednie kadry i wystarczające narzędzia programowe i merytoryczne, aby dbać o poziom nauczania, stosując jednolite kryteria dla różnych podmiotów, państw i regionów.

Co oczywiście nie oznacza, że w konkursie w 2026 r. Senat nie będzie przeznaczał środków na dofinansowanie aktywności pozaszkolnej albo okołoszkolnej, dlatego że w kierunku przyjętym przez prezydium Senatu, Aktywizacja młodego pokolenia Polonii i Polaków mieszkających za granicą, są elementy edukacji polonijnej. To jest nie tylko wspieranie nowych form aktywności młodej Polonii w krajach zamieszkania, ale także wspieranie edukacji pozaszkolnej, działań integracyjnych wokół szkół polonijnych, działalności harcerskiej i sportowej na rzecz rozwoju polonijnych liderów młodzieżowych, ale także wspieranie inicjatyw sportowych, działalności polonijnej, organizacji sportowych, w szczególności o charakterze integracyjnym, edukacyjnym i międzypokoleniowym.

W ramach tylko tego kierunku – kierunku piątego – w konkursie „Senat – Polonia 2026” wpłynęło 277 ofert na kwotę 68 mln 656 tys. zł. Są one w tej chwili przedmiotem ocen przez zespół konkursowy, później podlegają zaopiniowaniu przez ekspertów, a za chwilę, w końcu marca, będą przedmiotem obrad komisji senackiej i prezydium.

Chciałabym podkreślić, mówiąc o tych kwotach, jakie jest zapotrzebowanie Polonii tylko w tym obszarze, tłumacząc jednocześnie także potrzebę tak naprawdę rozłożenia wszystkich środków, które są do dyspozycji Senatu. W tym roku jest zaledwie o 200 tys. zł więcej środków niż w roku poprzednim, do dyspozycji jest 71 mln 747 tys. zł. Tak jak mówię, tylko w tym obszarze aktywizacji młodego pokolenia zawierającym elementy edukacji polonijnej wpłynęło wniosków na 68 mln zł.

Chciałabym też państwu uzmysłowić i powiedzieć państwu, przypomnieć może, bo to są takie kwoty, które warto zestawić, że Senat, mając do dyspozycji te środki i decyzją prezydium działając, rozstrzygając konkurs w obszarze sześciu kierunków, ma do dyspozycji, jak powiedziałam, 71 mln zł. Natomiast Instytut im. Kolbego, zajmując się wyłącznie edukacją polonijną, ma do dyspozycji – i w zeszłym, i w obecnym roku – więcej niż globalnie cały Senat, bo to jest 74 mln zł tylko na edukację polonijną.

Panie przewodniczący, jesteśmy do dyspozycji, jeśli będą szczegółowe pytania.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Czy są pytania?

Pan poseł Dziedziczak.

Tylko tak informacyjnie. Gdyby nam się nie udało, a mamy jeszcze drugi punkt, skończyć do godziny 10.00, będziemy musieli się spotkać po głosowaniach. Mam nadzieję, że nam się uda.

Pan poseł Dziedziczak, bardzo proszę.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, pani minister, drodzy goście, na wstępie taka uwaga ogólna, jeśli chodzi o pracę naszej Komisji. Bardzo dobrze, że za drugim razem udało nam się doprowadzić do tego, że przy debacie o edukacji polonijnej są goście z Senatu. W końcu, jak słyszeliśmy, wielomilionowa dotacja miała miejsce na ten kierunek, na tę tematykę, i dobrze, żebyśmy mogli o tym jako przedstawiciele suwerena rozmawiać i zgodnie z misją Sejmu patrzeć rządzącym na ręce. Szkoda, że musimy się spotykać ponownie, ale bardzo dobrze, że do tego spotkania dochodzi.

Druga uwaga techniczna. Myślałem, że to jest incydent, ale widzę, że to chyba będzie norma – przy debacie o edukacji polonijnej po raz kolejny resort edukacji reprezentuje pan radca. Już nie wiceminister, już nie dyrektor departamentu, a teraz radca. Skądinąd osoba, którą znam i cenię. Natomiast czy to będzie już normą, że na Komisję pod państwa kierownictwem będą przychodzić radcy jako reprezentanci rządu? Czy to są partnerzy dla nas przy rozmowie o strategii?

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Panie pośle, to ministerstwo wyznacza, kto przychodzi na Komisję. Prosiłbym, żeby pan przeszedł do pytań.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dobrze, ale pan jako przewodniczący powinien interweniować, prawda? Również jako szef klubu Platformy Obywatelskiej – też warto swoim kolegom zwrócić uwagę, żeby chociaż jakieś elementarne...

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Jeżeli pan nie będzie zadawał pytań, będę musiał panu zabrać głos. Bardzo bym prosił, żeby pan zadał pytania.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Więc zadaję panu pytanie, czy to będzie już norma, czy nie? Ja wiem, ja rozumiem, że szeregowi pracownicy tego departamentu mają większą wiedzę niż kierownictwo tego departamentu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, bo naprawdę mam tutaj o panu radcy dobrą opinię, jeśli chodzi o jego wiedzę. Natomiast nie wiem, czy to powinno być normą i czy to jest propaństwowe.

Teraz przechodzę do dyskusji. Po pierwsze, chciałbym zapytać w kontekście polityki edukacyjnej, o relacje rząd – Senat. Kto za to odpowiada? Pani minister była uprzejma teraz wspomnieć, że Senat na całą politykę, na całe finansowanie działań związanych z Polonią ma mniejszą sumę niż rząd, niż Ministerstwo Edukacji Narodowej za pośrednictwem Instytutu im. św. Maksymiliana Marii Kolbego, tylko na edukację polonijną. W takim razie mam pytanie do pani minister, po co wy w ogóle tworzycie ścieżkę, tak już upraszczając, zajmującą się edukacją? Czy nie lepiej oddać pełną politykę w tym zakresie Ministerstwu Edukacji Narodowej, które, jak sama pani wspomniała, ma wyższe środki niż całe... Przecież te pieniądze moglibyście państwo przeznaczyć na pozostałe dziedziny, na które nie ma takiego dofinansowania ze strony rządu.

Na poprzedniej części naszego posiedzenia, bo to jest kontynuacja, pytaliśmy panią dyrektor Instytutu im. św. Maksymiliana Marii Kolbego, jaki jest dokładny podział. Pani dyrektor, mówiąc szczerze, konkretnie nie odpowiedziała. Powiedziała, że były jakieś nieoficjalne spotkania między

państwem, więc zwracam się do pani minister w takim razie. Proszę powiedzieć, kto czym się zajmuje w edukacji polonijnej, jeśli chodzi o relacje Senat i Instytut im. Kolbego? Do kogo w jakiej sprawie mają się zgłaszać podmioty? Czy podmioty się dublują? To znaczy, czy część podmiotów zgłasza wnioski do Instytutu im. Kolbego i jednocześnie do Senatu i w Instytucie im. Kolbego może w wyniku weryfikacji merytorycznej takie podmioty nie dostają pieniędzy, to nagroda pocieszenia jest w Senacie? Jak to wygląda? Jakie tu są relacje?

My oczekujemy tego, że państwo polskie prowadzi, powinno prowadzić, politykę polonijną. Nie być bankomatem i instytucją charytatywną wobec Polonii, ale mieć pewną wizję prowadzenia polityki polonijnej, rozwoju edukacji polonijnej, rozwoju w języku polskim i w polskiej kulturze naszej młodzieży. Jeżeli jest kilka ośrodków i one nie współpracują ze sobą, nie znamy zakresu tej współpracy, bo jest ona przedstawiana jako spotkania nieoficjalne, to bardzo proszę o jasne kryteria, kto się czym zajmuje, czym się nie zajmuje Instytut im. Kolbego, a zajmuje się Senat? Czym, jeśli chodzi o edukację polonijną, nie zajmuje się Senat, a zajmuje Instytut im. Kolbego?

To też jest pytanie, i prosiłbym o odpowiedź na piśmie w tym zakresie, czy są przypadki, że ktoś nie otrzymał pieniędzy w ramach tej procedury, którą państwo nazywacie konkursem – ale już zostawmy ten wątek – nie otrzymał od Senatu, a otrzymał jako nagrodę pocieszenia od Instytutu im. Kolbego? Czy są przypadki, że ktoś nie otrzymał pieniędzy od Instytutu im. Kolbego, a otrzymał później te pieniądze z Senatu? To proszę od obu instytucji o odpowiedzi na piśmie. Proszę też, może to będzie też zachęta, żebyście państwo wzajemnie porozumieli się, kto co dostawał. Mam nadzieję, że taka wymiana informacji jest.

Pytanie drugie...

Posel Roman Giertych (KO):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Niech skończy pan poseł.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Pytanie drugie i ostatnie, bo tu widzę, że pan premier Giertych jest już zmęczony naszym dziesięciominutowym spotkaniem.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Nikt nie jest zmęczony, panie pośle, tylko właśnie pan zadał jedno pytanie przez 10 minut. O to chodzi.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Tak, najlepiej szybko skończyć posiedzenie. Głosowania są, tak, za godzinę i 10 minut. Pani Gajewska śpieszy się na śniadanie, ale...

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Bez złośliwości. Zmusi mnie pan do tego, że będę musiał wyznaczać czas na zadawanie pytań.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Pytanie drugie i ostatnie...

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Będę musiał to robić.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Pytanie drugie i ostatnie jest następujące, jeśli chodzi właśnie o tematykę młodzieżową. Wspomniała pani minister, że zakończyła się procedura nazywana przez państwa konkursem już w kilku kierunkach na rok 2026. Głośnym projektem państwa był projekt spotkania młodzieży. Wiem, że były tutaj różne konkurencyjne wobec siebie projekty. Była inicjatywa rządowej Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego, która oferowała dłuższy pobyt dla większej ilości młodych ludzi za niższe pieniądze. Była konkurencyjna inicjatywa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, która proponowała droższy projekt.

Państwa eksperci wybrali, zgodnie z racjonalnym podejściem, projekt rządowej Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” jako projekt tańszy i bogatszy w ofertę dla naszych młodych rodaków i zarekomendowali przyjęcie tego projektu. Jednak zdarzył się cud nad urną i państwo decyzją polityczną przyznali dodatkowe dwa punkty przeważające i wygrało Stowarzyszenie

„Wspólnota Polska”, wbrew opinii państwa ekspertów. Co się stało? Skąd te punkty dodatkowe? Czy to czasem nie pokazuje tego, o czym dokładnie mówiłem, że eksperci mogą mówić swoje, ale w ramach państwa pseudokonkursu i tak będą decydować politycy i będą te decyzje polityczne teraz, w tym wypadku, wielomilionowe? Czyli wybrano projekt droższy i uboższy. Co takiego sprawiło, że państwo wystąpiliście przeciwko waszej rządowej Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i wybraliście konkurencyjne stowarzyszenie z rynku? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję.

Tak?

Posel Roman Giertych (KO):

Ja mam wniosek formalny, żebyśmy ograniczyli pytania do 30 sekund. Dziękuję.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Przepraszam, mam wniosek przeciwny. Mam wniosek przeciwny, żebyśmy ograniczyli pytania do 10 sekund.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Wniosek formalny ostatnio...

Nie wiem, panie sekretarzu, wniosek formalny muszę głosować, tak?

Pan poseł Giertych zmodyfikował swój wniosek do minuty, ale wniosek formalny ostatnio był poddany pod głosowanie. Również ten poddam pod głosowanie w takim razie.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dobry pan wychłostał, a mógł zabić, tak? Dobry, ale w ogóle na przyszłość rozważmy, żebyśmy w ogóle nie zadawali pytań.

Posel Roman Giertych (KO):

Przepraszam, proszę mnie nie utożsamiać z chłostaniem w PiS. To jest wasza specjalizacja.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Najlepiej, żeby komisje pod państwa kierownictwem polegały...

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Proszę państwa, w takim razie proszę przygotować się do głosowania.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Pytania są niedopuszczalne.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Kto jest za wnioskiem pana posła?

Posel Klaudia Jachira (KO):

Ale powinniśmy głosować dalej idący wniosek.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Mój wniosek był dalej idący.

Chwileczkę, bo tam są techniczne problemy. Czyli głosujemy nad wnioskiem pana Giertycha, tak?

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Tak.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Po litościwych modyfikacjach do minuty.

Posel Roman Giertych (KO):

Ja mam bardzo litościwe serce dla PiS zawsze.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Wszyscy już? Czy wszyscy z państwa zagłosowali?

Posel Zofia Czernow (KO):

Jeszcze ja nie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

To nie patrzcie się, tylko głosujcie.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Pani poseł, szybciotko, bo znowu przegracie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Już wszyscy państwo? Dobrze. Proszę o wyniki.

(Głosowało 25 posłów. Za – 15, przeciw – 10, nikt się nie wstrzymał).

Dobrze. Teraz odpowiedzi, pani minister. Oczywiście nie ma pani obowiązku odpowiadać na pytania niezwiązane z tematem posiedzenia. To już zostawiam pani decyzji. Natomiast oczywiście proszę o związane z tematem posiedzenia. Bardzo proszę.

Szef KS Ewa Polkowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, na każde pytanie jestem gotowa odpowiedzieć. Tak jak jestem gotowa na każde zaproszenie od Komisji odpowiedzieć, jeżeli tylko zostanie skierowane, i przyjść do państwa, aby przedstawić informację.

Jednak w związku z tym, żeby nie utrzymało się w przestrzeni publicznej – bo Polonia także ogląda posiedzenia państwa Komisji i naszych senackich komisji, chciałabym zaprotestować przeciwko używaniu przez pana posła sformułowań w stosunku do procedury senackiej „quasi-konkurs”, „procedowanie zwane konkursem”, „pseudokonkurs”. Chciałabym w związku z tym powiedzieć, przypomnieć jeszcze raz, żeby to było wyraźnie wskazane. Proszę zapoznać się z podstawami prawnymi funkcjonowania i działalności Senatu w tym obszarze. To jest ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie, która tak naprawdę nie nakłada na Senat... Wyłącza z postępowania konkursowego w Senacie przepisy zawarte w tej ustawie.

Co nie oznacza, że tryb postępowania, który jest zgodny z tym procedowanym, który organy Senatu wzięły na siebie dobrowolnie, można by było, i byłoby uprawnionym, nazywać „quasi-postępowaniem”, „pseudokonkursem” albo „procedurą zwaną konkursem” w sposób, który tak naprawdę podważałby autonomiczną działalność Izby Senatu równoważnej wobec państwa. Nie chciałabym być złośliwa, ale chciałabym przypomnieć, że w tym okresie, w którym państwo sprawowaliście władzę, zgodnie z oceną Najwyższej Izby Kontroli 70% pieniędzy wydawanych na Polskę było z naruszeniem tych przepisów, poza konkursem. To tylko gwoździ wyjaśnienia.

Jeśli chodzi o politykę edukacyjną, wracając do pytania pierwszego. Nie ulega żadnej wątpliwości, i Senat nie ma żadnej wątpliwości, organy Senatu, że politykę edukacyjną także w zakresie Polonii prowadzi rząd. Stąd te działania, te nasze decyzje organów do tego uprawnionych, komisji senackiej i prezydium, prowadzą do tego, że w postępowaniu konkursowym w 2026 r., oprócz tych szczytkowych – na pograniczu edukacji polonijnej, szeroko rozumianej – elementów programowych, o których mówiłam na wstępie, możliwości udzielania środków, tak jak powiedziałam, na wspieranie edukacji pozaszkolnej, wspieranie inicjatyw sportowych polonijnych organizacji sportowych, w szczególności o charakterze integracyjnym, edukacyjnym i między-pokoleniowym się znalazły. Nie ma odrębnego kierunku i nie ma tak naprawdę środków kierowanych na edukację polonijną, bo za edukację polonijną odpowiada rząd. Do tych uzgodnień doszło na szczeblu odpowiednim do tego. Jest odpowiedni zespół międzyresortowy, za politykę polonijną odpowiada minister spraw zagranicznych, on koordynuje. Na szczeblu ministra spraw zagranicznych i marszałka Senatu, który odpowiada za finanse senackie, będące w dyspozycji Kancelarii Senatu, doszło do takiego porozumienia.

W związku z tym współpracujemy, tak jak podkreślałam i mówiłam, w zespole konkursowym, który ocenia i przygotowuje wnioski, oferty złożone przez organizacje polonijne, zasiadają także przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej, skierowani przez ministra edukacji w 2024 r., w 2025 r. i dziś, w 2026 r. W czasie trwających prac tego zespołu konkursowego zasiada w tym zespole przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej, którym jest wicedyrektor instytutu, o którym rozmawiamy. I to jest bieżąca koordynacja naszych działań.

Ocenie państwa zostawiam, do dyspozycji państwa pozostawimy te zadania, finansowane tak naprawdę w zeszłym roku ze środków polonijnych, łącznie ze sprawozdaniami. Wszystkie te informacje są dostępne, możemy je państwu przekazać.

Co do rozstrzygnięć w roku 2026, to ten kierunek nie został jeszcze rozstrzygnięty, nie zostały podjęte wobec niego decyzje.

Bardzo krótko odpowiem, jeśli pan przewodniczący pozwoli, bo nie chciałabym, żeby też w sferze tu publicznej pozostawały nieprawdziwe informacje dotyczące pytania drugiego, które wprowadzie nie jest przedmiotem dzisiejszych obrad państwa Komisji, ale chciałabym odesłać państwa... Rozumiem, że pytanie pana posła Dziedziczaka dotyczy kierunku szóstego, organizacji spotkania młodzieży polonijnej, tego świetnego spotkania młodych Polaków, młodej Polonii w lipcu 2025 r., które w zeszłym roku przybrało formułę „Polonia Camp 2025”.

W zeszłym roku ten grant został rozstrzygnięty, bo podmiotami, które złożyły wspólnie ofertę organizacji tego przedsięwzięcia, były te dwa podmioty, o których dzisiaj pan poseł mówił, czyli „Pomoc Polakom na Wschodzie”, „Wspólnota Polska”, oraz Instytut Spraw Publicznych – to były trzy podmioty. W konkursie „Senat – Polonia 2026” na organizację takiego samego spotkania, w takim samym wymiarze, takie same cele uzyskującym i realizującym, te podmioty, które w zeszłym roku organizowały wspólnie, dzisiaj wystąpiły odrębnie. W wyniku postępowania konkursowego został wybrany podmiot, który w lipcu będzie organizował „Polonia Camp 2026”, czyli spotkanie młodej Polonii. To „Wspólnota Polska”, wspólnie z Fundacją Kościuszkowską i Instytutem Spraw Publicznych.

Nieporozumieniem jest – myślę, że w wystarczający sposób wyjaśnionym na posiedzeniu senackiej komisji, która była w zeszłym tygodniu – to, skąd się wzięło dzisiaj pytanie pana posła o różnicę dwóch punktów. To nie było ostateczne rozstrzygnięcie ekspertów – to jest ważne, żeby to wybrzmiało, żeby ta informacja nie szła dalej w sposób nieuprawniony i nieprawdziwy. W momencie, w którym eksperci oceniali obie oferty, nie było jeszcze ukończonego sprawozdania ostatecznego za zeszły rok, a możliwość uzyskania dwóch punktów za ocenę – i to jest ta różnica w ocenie ekspertów – to było zatwierdzone sprawozdanie i rozliczenie się ze środków publicznych w roku poprzednim. W momencie, w którym zespół polonijny już obradował, i na posiedzeniu komisji punktacja była właściwa. Czyli nieprawdą jest, że w trakcie postępowania konkursowego dochodziło do jakichś nieprawidłowości. Stąd to się wzięło.

Co do tego, kto będzie organizował w tym roku to przedsięwzięcie, to opinia komisji senackiej była pozytywna i jest to decyzja prezydium. Odsyłam do... Wszystkie informacje zostały przedstawione na senackiej Komisji Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję.

Były pytania, które przekazaliśmy...

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Czy mogę dopytać, 10 sekund?

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Nie, nie może pan, panie pośle. Nie udzielałem panu głosu w tej chwili.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Nie wolno dopytywać?

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Nie udzielałem panu głosu, w tej chwili pan mi przeszkadza.

Były pytania przekazane z poprzedniego posiedzenia Komisji na piśmie, pani minister odpowiedziała. Były pytania do pani minister...

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Chciałbym dopytać jednak.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Były pytania do pani minister, teraz pani minister odpowiedziała.

Przechodzimy do punktu drugiego.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Czyli nie wolno pytać.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Plan pracy NIK, propozycje do planu pracy NIK na 2027 r. Jesteśmy w drugim punkcie. Czy są zgłoszenia do planu pracy NIK na 2027 r.?

Jedno otrzymałem na piśmie od pana posła. To jest zgłoszenie pana posła Rzepy, to może sam pan Rzepa krótko.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowni państwo, chciałbym zaproponować, a także poprosić Komisję i Najwyższą Izbę Kontroli o kontrolę wydatkowania środków publicznych na funkcjonowanie TVP Wilno w latach 2022–2025. Bardzo proszę o dodatkowy punkt do kontroli.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Tak, to jest ten wniosek.

Czy są jeszcze wnioski do planu pracy NIK?

Pan Poseł Gliński, bardzo proszę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Ad vocem do tego wniosku. Ten okres badania powinien dotyczyć do momentu obecnego, bo decyzje w 2026 r. też tam mają miejsce, więc warto chyba to... Pan powiedział chyba 2025 r., to ja tylko mówię w drobnej sprawie, ale...

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Jak najbardziej może być.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Pan poseł, jak zrozumiem, zmodyfikował swój wniosek. Popraw to sam, żebym ja nie poprawiał za ciebie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, ale chciałem się odnieść do tego, że pan znowu mi nie udzielił głosu.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Proszę pana, po wystąpieniu...

Posel Piotr Gliński (PiS):

Naprawdę proponowałbym, żeby w sposób kulturalny i zgodny z zasadami demokracji prowadzić te obrady.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Czy są jeszcze wnioski do planu pracy NIK?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Właśnie przerywa pan, nie dopuszcza pan członków Komisji, posłów Rzeczypospolitej Polskiej, do głosu.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Pan poseł Dziedziczak, bardzo proszę.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Ja mam wnioski właśnie do działań NIK, do kontroli NIK. Chciałbym prosić o kontrolę zeszłorocznej edycji „Polonia Camp”, czyli „Polonia Camp 2025”. Oczywiście też od razu zgłaszam wniosek o kontrolę „Polonia Camp 2026”, bo pamiętajmy, jeszcze raz, eksperci przyznali więcej punktów rządowej Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, po czym pod pretekstem sprawozdania... A przypomnijmy, że przed chwilą pani minister mówiła, że w 2025 r. organizowały „Polonia Camp” oba podmioty. To znaczy „Wspólnota Polska” i konkurencyjna w tym roku z nią „Pomoc Polakom na Wschodzie”, a punkty za organizację w 2025 r. dostała tylko „Wspólnota Polska”, a konkurencja, mimo że współorganizowała, jak sama pani minister powiedziała...

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Panie pośle, ale rozumiemy wniosek, bo pan powtarza to, co pan już mówił.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Nie dostała tych punktów i nagle cudem, wbrew ekspertom, te punkty przeważały o przyznaniu wielomilionowej dotacji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Zrozumieliśmy wniosek, panie pośle. Pan powtarza trzeci raz to samo.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Tak, bo trzeba mówić prawdę.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Mam tylko jedną wątpliwość, czy to musi być na piśmie, czy nie? Czy może być tak zgłoszone? Może być tak zgłoszone. Czy możemy wnioskować o kontrolowanie wydarzenia, którego jeszcze nie było? Ten 2026 nie? Możemy wnioskować. Dobrze.

Pan Poseł Adamowicz.

Posel Piotr Adamowicz (KO):

W kontekście tego, o co pan przed chwilą zapytał, oczywiście możemy wnioskować o wszystko, nawet o Camp 2027. Natomiast z praktyki stosowanej przez NIK wynika, że ten wniosek nie zostanie przyjęty. Ponieważ nie może kontrolować czegoś, co się nie odbyło, nie dokonano wewnętrznych audytów i nie dokonano rozliczenia i sprawozdań. Po prostu ten wniosek jest poprawny, ale znając praktykę Najwyższej Izby Kontroli, on się nie spotka z uznaniem. Ja proponuję, żeby skończyć na roku 2025.

Przewodniczący poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Czy pan modyfikuje wniosek, czy zostawia?

Słuchajcie państwo, ja myślę tak, przecież wszyscy nie mamy nic do ukrycia. Przecież to, że my zgłoszujemy za takim czy innym wnioskiem NIK, przecież nie oznacza, że my uważamy, że coś się gdzieś działo nie w porządku. Ja proponuję, żeby te wszystkie wnioski, które zostały zgłoszone, przyjąć. Jeżeli nie będzie sprzeciwu. Nie ma sprzeciwu.

Wszystkie wnioski zostały przyjęte.

Zamykam posiedzenie Komisji.